

Warszawa, dnia 29 lipca 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 193/19

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: Sędzia Agnieszka Wojciechowska-Langda

protokolant: protokolant sądowy Aleksander Wawer

przy udziale prokuratora: Teresy Pakieły

po rozpoznaniu dnia 29 lipca 2019 r. w Warszawie

sprawy oskarżonego A. D. syna A. i A. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 287 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Legionowie

z dnia 10 grudnia 2018 r. sygn. akt II K 90/17

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; koszty procesu w postępowaniu odwoławczym przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

**Sygn. akt VI Ka 193/19**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Legionowie wyrokiem z dnia 10 grudnia 2018 roku w sprawie o sygn. akt II K 90/17 uniewinnił A. D. oskarżonego o to, że w dniu 13 czerwca 2016 r. w m. L. pomagał nieustalonej osobie podającej się za przedstawiciela firmy (...), która tego samego dnia, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wpłynęła na automatyczne przetwarzanie danych informatycznych poprzez uprzednie wykorzystanie oprogramowania szpiegującego przełamującego informatyczne zabezpieczenia rachunku bankowego nr (...) prowadzonego w Banku (...) w S. prowadzonego na rzecz P. i D. M. i uzyskanie bez uprawnienia danych niezbędnych do logowania i autoryzacji dwóch przelewów w kwocie 19.800 zł i 14.500 zł, w ten sposób, że udostępnił swoje dwa rachunki bankowe o nr (...) prowadzony w (...) i (...) prowadzony w Banku (...) S.A., na które zostały przelane pieniądze w kwocie 19.800 zł, które wypłacił przy pomocy karty bankomatowej i w siedzibie banku, a następnie dokonał wpłaty na expres pieniężny na dane V. P., a kwotę 14.500 zł wpłacił na (...) płacąc za (...) w 6 transzach zgodnie z otrzymanymi instrukcjami nieustalonego sprawcy, czym działał na szkodę pokrzywdzonych, tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 287 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Od powyższego wyroku apelację wniósł prokurator. Wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia - art. 7 k.p.k., oraz art. 4 k.p.k. polegającą na uznaniu zeznań A. D. za wiarygodne i przyjęcie jego linii obrony za podstawę stanu faktycznego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie dotyczącym winy A. D., polegający na przyjęciu, że materiał dowodowy nie potwierdza iż oskarżony udzielił pomocy osobie która dokonała włamania na konto bankowe pokrzywdzonych.

Zarzucając powyższe prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja prokuratora nie zasługiwała na uwzględnienie.

Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia wykazała, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie w sprawie. Ustalenia faktyczne zostały poczynione na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, ocenionego w sposób wszechstronny z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy ocenił materiał dowodowy w sposób kompleksowy, odnosząc się do wszystkich zgromadzonych i przeprowadzonych w toku rozprawy dowodów. Sąd wywiódł prawidłowy wniosek w przedmiocie braku winy oskarżonego, uwzględniając wszelkie przedstawione w sprawie dowody. Trzeba zarazem podkreślić, iż Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie w sposób wyczerpujący, dążąc do pełnego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w tym skrupulatnie weryfikując linię obrony oskarżonego. Stanowisko skarżącego sprowadza się w istocie rzeczy do polemiki z przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji oceną dowodów i wyprowadzonymi na jej podstawie ustaleniami faktycznym oraz bazowała na niepełnej analizie ujawnionych okoliczności sprawy i rozpatrywaniu wątpliwości pojawiających się w sprawie na niekorzyść oskarżonego.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż Sąd Rejonowy trafnie odniósł się do wyjaśnień oskarżonego uznając je za wiarygodne. Przeprowadzone w sprawie liczne czynności dowodowe nie podważyły w żaden sposób wersji wydarzeń przedstawionej przez A. D., co więcej – treść opinii biegłych z zakresu informatyki wręcz potwierdza złożone depozycje. Korespondencja oskarżonego z osobą korzystającą z adresu (...) ujawniona w toku postępowania oraz dane pozyskane z dysku twardego komputera, z którego oskarżony korzystał wskazują, że czynności przez niego podejmowane miały na celu jedynie wypełnienie obowiązków wynikających z umowy jaką zawarł z – jak się wydawało – realnym pracodawcą. Zarówno forma komunikacji, jak i fakt korzystania z danych zarejestrowanej firmy i adresu mailowego z domeny służbowej wzbudziły zaufanie oskarżonego, przydzielanie mu dodatkowych zadań z zakresu planowania wycieczek zagranicznych pogłębiły przekonanie, iż ma on do czynienia z przedsiębiorstwem turystycznym. Dodać również trzeba, że oskarżony wykazał się pewnym stopniem ostrożności – szukał informacji o pracodawcy i zdecydował się na zawarcie umowy po tym, jak dowiedział się że firma (...) jest zarejestrowana w N. i brak jest ostrzeżeń czy negatywnych opinii na jej temat. Na przestrzeni całości współpracy oskarżony korzystał ze swoich prawdziwych danych osobowych, posługiwał się własnym adresem mailowym, telefonem oraz kontem bankowym, co jasno wskazuje iż jego motywacje nie miały charakteru przestępczego.

Powyższe należy rozpatrywać również w świetle tego, jaki przebieg miało inkryminowane zdarzenie – było ono bowiem bez wątpienia zaplanowane, włączając w to zainfekowanie złośliwym oprogramowaniem komputera D. M., rekrutację oskarżonego, pozostawanie z nim w kontakcie, wydawanie poleceń, a także zaawansowane działania w zakresie złamania zabezpieczeń konta bankowego pokrzywdzonych. Dodatkowo omawiane włamanie zostało przeprowadzone z użyciem co najmniej 4 różnych adresów IP należących do przedsiębiorstw i urzędów, ułatwiające pozostawanie anonimowym sprawcą. W tym miejscu należy podkreślić, iż nietrafiony jest zarzut prokuratora, jakoby oskarżony był w szczególnej pozycji umożliwiającej ocenę powyższej sytuacji ze względu na jego wykształcenie – w czasie inkryminowanych zdarzeń A. D. był dopiero na drugim roku studiów na kierunku informatyka, co więcej – brak jest informacji o tym, aby dążył on do specjalizacji w zakresie zabezpieczeń transakcji czy kwestii bezpieczeństwa systemów informatycznych.

Jak wielokrotnie podkreślano w doktrynie i orzecznictwie przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wtedy, gdy: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.), stanowi wyraz rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.), jest wyczerpujące i logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.). Akcentuje to szereg orzeczeń Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych (por. wyrok SN z 3.09.1998 r. sygn. V KKN 104/98 – Prokuratura i Prawo rok 1999, nr 2, poz. 6; a także wyrok SA w Łodzi z 20.03.2002 r. sygn. II AKa 49/02 – Prokuratura i Prawo rok 2004, nr 6, poz. 29). Wszystkim tym wymogom Sąd Rejonowy sprostał.

W tym stanie rzeczy należy potwierdzić, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala na przyjęcie, że A. D. uczestniczył w omawianym procederze włamania na konto bankowe pokrzywdzonych i kradzieży środków w sposób zawiniony i z zamiarem popełnienia przestępstwa. Brak jest również dowodów wskazujących na to, by oskarżony domyślał się źródła pochodzenia środków, jakie otrzymał w trybie służbowym, a jego zachowanie i postawa w trakcie postępowania potwierdzają, że nie był on świadomy swojego udziału w kradzieży w formie pomocnika.

Powyższe rozważania Sąd Okręgowy podjął mając na uwadze także orzecznictwo wskazujące okoliczności, które przemawiają za przypisaniem pomocnictwa. I tak, Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 1 kwietnia 2016 r. wskazał, iż udzielający pomocy musi obejmować świadomością to, że podejmując określone czynności ułatwia w ten sposób innej osobie popełnienie czynu zabronionego oraz to, że czyni to w odniesieniu do konkretnego, scharakteryzowanego w odpowiednim przepisie części szczególnej czynu zabronionego. Oznacza to zatem, iż musi on obejmować świadomością zarówno prawną charakterystykę czynu zabronionego, którego popełnienie ma zamiar ułatwić oraz mieć świadomość znaczenia swojego zachowania w tym w szczególności tego, że stanowi ono ułatwienie popełnienia czynu zabronionego przez inną osobę (sygn. akt II AKa 87/16, podobnie Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 29 grudnia 2014 r., sygn. akt II AKa 396/14).

Szczególnie należy zwrócić uwagę na pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 grudnia 2014 r., zgodnie z którym pomocnictwo z art. 18 § 3 k.k. może zostać popełnione w zamiarze bezpośrednim bądź ewentualnym, a zamiar ten nie może być dorozumiany, domniemany - musi być on pewny i udowodniony, by takiemu sprawcy móc przypisać pomoc innej osobie w dokonaniu czynu zabronionego (sygn. akt II AKa 230/14). Argumentacja przedstawiona przez prokuratora w apelacji prezentuje cechy domniemania zamiaru oskarżonego, pomimo tego że obszerny materiał dowodowy zawierający zarówno zeznania świadków, analizy danych jak i opinie biegłych w żaden sposób nie pozwala takiego zamiaru oskarżonemu przypisać.

Mając na uwadze powyższe, nie podzielając żadnego z zarzutów apelacyjnych, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, stwierdzając ponadto, że nie jest on dotknięty innymi wadami, które powinny być brane przez sąd odwoławczy z urzędu.

Koszty postępowania, zgodnie z treścią art. 632 § 2 k.p.k. zostały przyjęte na koszt Skarbu Państwa.